

Sygn. akt **XVI GC 256/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy

W składzie następującym :

Przewodniczący – Sędzia :

SSO Renata Olejnik-Tyszka

protokolant : Wioleta Lech-Wichrowska

Po rozpoznaniu w dniu : 30 października 2014r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko : (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

o uchylenie wyroku Sądu Polubownego

1. uchyla wyrok Sądu Polubownego wydany w dniu 27 listopada 2013r. w W. przez Zespół (...) Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w sprawie SA (...);

6. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. na rzecz skarżącego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 23 137 zł (dwadzieścia trzy tysiące sto trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 1217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SO Renata Olejnik-Tyszka

Sygn. akt **XVI GC 256/14**

UZASADNIENIE

W dniu 18 lutego 2014 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł skargę o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej z dnia 27 listopada 2013 r., wydanego w sprawie o sygn. akt SA (...) z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Skarżący wniósł o uchylenie w/w wyroku w całości, rozstrzygnięcie w całości o kosztach postępowania polubownego oraz zasądzenie od przeciwnika na rzecz skarżącego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Przedmiotowemu wyrokowi na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., skarżący zarzucił sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego) polegającą na:

1. naruszeniu art. 6 k.c. w związku z art. 471 k.c. polegającym na wydaniu wyroku w sprzeczności z fundamentalną zasadą rozkładu ciężaru dowodu w sprawach o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy.

2. naruszeniu art. 471 k.c. polegającym na wydaniu wyroku w sprzeczności z podstawową zasadą ustalania spełnienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej

3. naruszeniu art. 6 k.c. w związku z art. 405 k.c. polegającym na wydaniu wyroku w sprzeczności z podstawową zasadą rozkładu ciężaru dowodu w sprawach o bezpodstawne wzbogacenie

W uzasadnieniu, skarżący wskazał, iż przeciwnik skargi pozwem z dnia 04.04.2013 r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od skarżącego kwoty 462.735,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Jako podstawę prawną swych roszczeń wskazał:

- odszkodowania z tytułu rzekomego nie wywiązania się przez skarżącego z umowy z Zamawiającym ((...)) oraz z umowy konsorcjum, które polegała na niepodjęciu przez skarżącego działań zmierzających do odzyskania rzekomo bezprawnie pobranej przez (...) kwoty z gwarancji bankowej wystawionej przez bank na zlecenie skarżącego, co wg przeciwnika skargi spowodowało zrealizowanie przez przeciwnika gwarancji bankowej wystawionej przez bank na zlecenie przeciwnika skargi.

- alternatywnie bezpodstawne wzbogacenie

- alternatywnie nienależne świadczenie.

Sąd Polubowny wyrokiem z dnia 27.11.2013 r. zasądził od skarżącego na rzecz przeciwnika skargi kwotę 462.733,59 zł wraz z kosztami postępowania i zastępstwa procesowego. Skarżący wskazał, iż Sąd polubowny uwzględnił powództwo o zapłatę odszkodowania za szkodę poniesioną przez przeciwnika skargi rzekomo wskutek bezprawnego nie wystąpienia przez skarżącego z powództwem o zapłatę przeciwko zamawiającemu Miejskiemu (...) w (...) sp. z o.o. (dalej (...)) pomimo niewykazania przez przeciwnika skargi związku przyczynowego między poniesioną szkodą, a zaniechaniem skarżącego. Przeciwnik skargi nie udowodnił, w jaki sposób odmowa przez skarżącego wszczęcia postępowania przeciwko (...) mogła doprowadzić lub doprowadziła do powstania szkody w jego majątku. Na przeciwniku skargi spoczywał ciężar udowodnienia, że wszczęcie przez skarżącego postępowania sądowego przeciwko (...) doprowadziłoby do rozstrzygnięcia na jego korzyść, tj. że skarżący wygrałby proces. Tym samym Sąd Arbitrażowy naruszył art. 6 k.c. w zw. z 471. k.c. Sąd Arbitrażowy naruszył art. 471 k.c. i wydał wyrok w sprzeczności z podstawową zasadą ustalania spełnienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej i w konsekwencji uwzględnił powództwo pomimo nieustalenia istnienia związku przyczynowego między rzekomym naruszeniem przez (...) S.A. postanowień umowy konsorcjum oraz szczegółowej umowy konsorcjum poprzez zaniechanie wszczęcia postępowania przeciwko (...), a rzekomym poniesieniem przez (...) Sp. z o.o. szkody. Zdaniem skarżącego, Sąd Arbitrażowy naruszył także art. 6 k.c. w zw. z 405 k.c. naruszając zasadę rozkładu ciężaru dowodu w sprawach o bezpodstawne wzbogacenie i w konsekwencji uwzględnienie powództwa na podstawie błędnego przyjęcia, że w sporze o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia ciężar dowodu braku podstawy prawnej dla uzyskania korzyści spoczywa na pozwanym, a nie na powodzie. Zdaniem Sądu polubownego na skarżącym, jako na pozwanym w sprawie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, spoczywał ciężar udowodnienia, że miał prawo zrealizować bezwarunkową i płatną na pierwsze żądanie gwarancję bankową wystawioną przez bank na zlecenie przeciwnika skargi, tj. że przeciwnik skargi nienależycie wykonał roboty leżące w jego zakresie umownym. Tymczasem zgodnie z prawidłowo stosowaną zasadą rozkładu ciężaru dowodu to przeciwnik skargi musiał udowodnić, że skarżący zrealizował gwarancję bankową bez podstawy prawnej, a to wymagałoby wykazania, że przeciwnik skargi roboty wykonał prawidłowo. Przeciwnik skargi okoliczności wykazać nie mógł - i nie podjął nawet takiej próby - bowiem skarżący do akt sprawy złożył porozumienie zawarte w dniu 22.06.2009 r. pomiędzy przeciwnikiem skargi a (...), w którym przeciwnik skargi uznał swoją odpowiedzialność za nieuzyskanie wymaganych parametrów technologicznych przez zamówioną przez (...) instalację.

W odpowiedzi na skargę, przeciwnik skargi wniósł o oddalenie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w całości oraz zasądzenie od skarżącego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto przeciwnik skargi zgłosił zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Warszawie z uwagi na treść art. 1158 § 1 k.p.c. w zw. z art. 10 umowy konsorcjum spółek skarżącego oraz przeciwnika skargi z dnia 09 maja 2005

r., tj. wobec zastrzeżonej umownie właściwości wyłącznej według siedziby Zamawiającego, tj. Miejskiego (...) w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L.. Sądem właściwym jest Sąd Okręgowy w Lublinie. Przeciwnik wniósł o przekazanie sprawy do tego Sądu. W związku z uznaniem niewłaściwości Sądu Okręgowego w Warszawie, XVI Wydziału Gospodarczego oraz faktem, że złożenie skargi do sądu niewłaściwego miejscowo nie powoduje zachowania terminu, ani tego terminu nie przerywa, to zdaniem przeciwnika skargi, skarga została wniesiona po upływie terminu, a zatem podlega odrzuceniu.

W uzasadnieniu, przeciwnik skargi wskazał, iż zarzut skargi stanowi wybiórcze i tendencyjne przedstawienie istoty rozstrzygnięcia wyroku. Przeciwnik skargi wskazał, że pozwem z dnia 08 kwietnia 2013 r. skierowanym do Sądu Arbitrażowego bardzo szczegółowo wykazał zasadność roszczenia przeciwka skargi. Przeciwnik skargi wyjaśnił, iż w związku z uzyskaniem przez Zamawiającego na wniosek lidera konsorcjum gwarancji bankowej, lider uzyskał na wniosek Partnera konsorcjum od (...) Bank (...) S.A. w W., ale na mniejszą kwotę, gwarancję wykonania umowy, która miała zabezpieczyć ewentualne roszczenia w stosunku do konsorcjum, z tyt. ujawnienia wad i usterek w robotach w okresie gwarancyjnym w robotach wykonanych przez przeciwnika skargi („regwarancja”). W związku z zakończeniem procesu budowy stacji termicznego suszenia osadów odwodnionych w L., w dniu 11 stycznia 2008 r. zostało wystawione zgodnie z klauzulą 10.1 kontraktu: Świadcstwo Przejęcia nr (...) potwierdzające, że roboty zostały zasadniczo ukończone zgodnie z kontaktem. W miesiącu styczniu 2009 r. zakończono próby eksploatacyjne tj. próby z rozruchu technologicznego Stacji Termicznego Suszenia O. (...) Ś. H. (zwana także dalej: (...)). W związku z brakiem osiągnięcia przez (...) zakładanych w kontrakcie parametrów z przyczyn leżących po stronie Zamawiającego - zmiana parametrów technologicznych ścieków. Zamawiający zgłosił wniosek o przedłużenie prób eksploatacyjnych o 3 miesiące. Próby eksploatacyjne zostały przedłużone zgodnie z wnioskiem Zamawiającego i zakończone w dniu 10 kwietnia 2009 r. Zatem w okresie od 26 kwietnia 2006 r. do dnia 10 kwietnia 2009 r. została wykonana umowa, także w zakresie usuwania wad i usterek. W dniu 10 czerwca 2009 r. Inżynier Kontraktu wystawił świadectwo wykonania kontraktu nr: (...) (...), potwierdzające zgodnie z warunkami kontraktu jego pełną realizację, także usunięcie wszystkich wad i usterek. Podpisanie przez przeciwnika skargi z (...) porozumienia z dnia 22 czerwca 2009 r., stanowiło podjęcie dalszej współpracy, ale na podstawie innego stosunku zobowiązaniowego. W porozumieniu wyraźnie stwierdzono, że Kontrakt z konsorcjum został wykonany zgodnie z kontraktem - SIWZ oraz w ustalonym czasie oraz, że w okresie zgłaszania wad i usterek wykonawca usunął wady, które zostały ujawnione. W porozumieniu stwierdzono także, że (...) nie dotrzymuje wskaźnika uwodnienia osadów, co jest przyczyną nie osiągnięcia wskazanych parametrów z umowy. Przeciwnik skargi wnioskował także o zawieszenie ewentualnych kar umownych z kontraktu, na wypadek osiągnięcia przez (...) parametrów suchej masy osadu. Jednak zapis ten, co należy podnieść w pierwszej kolejności, tj. cały § 4 nie mógł wiązać konsorcjum. Zasady reprezentacji konsorcjum były określone w umowie konsorcjum i tylko skarżący jako lider mógł reprezentować konsorcjum. Zatem przeciwnik skargi podkreślił, że ewentualne zobowiązania z porozumienia z dnia 22 czerwca 2009 r. i skutki oświadczeń złożone w porozumieniu oraz po jego zawarciu, dotyczą wyłącznie jego, gdyż kontrakt z konsorcjum został wykonany wyłącznie z usunięciem wad i usterek, co potwierdza fakt wystawienia w dniu 10 czerwca 2009 r. Świadectwa wykonania. Przeciwnik skargi podniósł, iż wszelkie roszczenia (...) z tytułu usuwania wad i usterek kierowane wobec konsorcjum reprezentowanego przez skarżącego (jako lidera), były bezpodstawne i nie znajdują żadnej podstawy faktycznej i prawnej.

Odnosząc się do podstawy prawnej skargi, przeciwnik skargi wskazał, iż ocena zgodności wyroku sądu polubownego z zasadami porządku prawnego jest dokonywana z uwzględnieniem wyłącznie treści wyroku sądu polubownego, a więc zarzut skargi co do naruszenia art. 471 k.c. jest niedopuszczalny. Zdaniem przeciwnika, stanowisko skarżącego w istocie sprowadza się do domagania się, żeby to Sąd Okręgowy merytorycznie zbadał sprawę i zajął odmienne stanowisko niż Sąd Polubowny, co jest jednak niedopuszczalne. Rozstrzygnięcie w nim zawarte zostało poparte stosowną analizą materiału dowodowego i jego oceny pod względem prawnym, czemu Sąd Polubowny dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. Brak jest podstaw do przyjęcia, aby przy wyrokowaniu przez Sąd Polubowny doszło do istotnego naruszenia naczelných zasad prawnych obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej. Fakt, iż skarżący nie podziela merytorycznej oceny rozstrzygnięcia jakie zapadło, nie może być stawiane na równi z istotnym naruszeniem porządku prawnego.

W dalszych pismach procesowych, strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 09 maja 2005 r. strony : (...) spółka z o.o. zawarły umowę konsorcjum w celu wspólnego ubiegania się o udzielenie przez Miejskie (...) w (...) Sp. z o.o. (...) zamówienia publicznego na zrealizowanie przedsięwzięcia „(...) – Budowa kompletnej stacji termicznego suszenia osadów odwodnionych” oraz w przypadku wygrania przetargu współpracy przy realizacji przedsięwzięcia objętego Kontraktem. Wobec wyboru w przetargu oferty konsorcjum jako najkorzystniejszej, dnia 10.06.2006 r. strony zawarły szczegółową umowę konsorcjum. W umowie konsorcjum z dnia 9 maja 2005r. strony ustaliły ,że liderem konsorcjum będzie (...) S.A., a w ramach tych obowiązków będzie on reprezentował konsorcjum w okresie realizacji przedsięwzięcia i jest odpowiedzialny za rozliczenie kontraktu z zamawiającym.

/dowód: umowa konsorcjum z dnia 09.05.2005 r. wraz z aneksem – k. 639-642 akt sprawy SA (...), umowa konsorcjum szczegółowa wraz z aneksem, k. 81-97/

Pozwem z dnia 10 kwietnia 2013 r. złożonym do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 492.735,59 zł wraz z odsetkami od dnia 03 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako podstawę prawną roszczeń (...) Sp. z o.o. wskazał odszkodowanie z tytułu rzekomego nie wywiązania się przez skarżącego z umowy z Zamawiającym (...) oraz z umowy konsorcjum, które polegało na niepodjęciu przez (...) S.A. działań zmierzających do odzyskania rzekomo bezprawnie pobranej przez (...) kwoty z gwarancji bankowej wystawionej przez bank na zlecenie (...) S.A., co wg przeciwnika skargi spowodowało zrealizowanie przez przeciwnika gwarancji bankowej wystawionej przez bank na zlecenie przeciwnika skargi ,alternatywna podstawą żądania jest bezpodstawne wzbogacenie, bądź nienależne świadczenie.

/dowód: pozew, k. 2-10 akt sprawy SA74/13/

W dniu 27 listopada 2013 r. Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej działając na mocy przepisu 15.2 szczegółowej umowy konsorcjum, wydał wyrok w sprawie o sygn.. SA (...) i zasądził od (...) Spółki Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. kwotę 462 733,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 03.02.2012 r. do dnia zapłaty, kwotę 2.000 zł tytułem zwrotu uiszczonej opłaty rejestracyjnej, kwotę 29.964 zł tytułem zwrotu uiszczonej opłaty arbitrażowej oraz 10.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/dowód: wyrok Sądu Polubownego, k. 825-833 akt sprawy SA (...)/

Niekwestionowane przez strony i przyjęte za Sądem Arbitrażowym ustalenia Sądu są następujące:

W dniu 30.09.2005 r. zamawiający ogłosił przetarg dla zadania „Zagospodarowania osadów ściekowych - Budowa kompletnej stacji termicznego suszenia osadów odwodnionych". W części opisowej przedmiotu zamówienia wskazano (m.in.), że „zawartość suchej masy w osadzie będzie się wahać w granicach 18-25%". Zamawiający wskazał również, że wykonana inwestycja ma spełniać określone parametry techniczne, a to w zakresie zużycia energii elektrycznej i gazu ziemnego przy uzyskaniu określonego procentu ilości suchej masy wysuszonego osadu oraz wydajności godzinowej tejże instalacji (którego nie uzyskanie uprawnień będzie Zamawiającego do naliczenia Wykonawcy określonych kar umownych. Wykonawca zobowiązany był także przekazać Zamawiającemu bankową gwarancję (należytego wykonania Kontraktu) na kwotę 190.839,09 euro. Przetarg wygrało Konsorcjum firm (powoda i pozwanego), zwanych Wykonawcą, z którym Zamawiający zawarł Kontrakt w dn. 27.03.2006 r. Wcześniej (10.03.2006 r.) powód i pozwany zawarli (w uzupełnieniu Umowy Konsorcjum z dn. 9.05.2005 r.) Szczegółową Umowę Konsorcjum, w której przyjęto, iż pozwany jest Liderem Konsorcjum.

Skarżący, w wykonaniu postanowień przetargu/Kontraktu i SUK, zlecił bankowi (...) S.A., Oddział w W. udzielenie gwarancji na rzecz Zamawiającego w kwocie 190 839,09 euro z tytułu należytego wykonania umowy, a (...) spółka z o.o. uzyskała od banku ((...) Bank (...) w W.) gwarancję na rzecz (...) S.A. na kwotę 110075,99 euro z tytułu prawidłowego wykonania umowy w zakresie, w jakim (...) sp. z o.o. ją realizowała. Obie gwarancje miały termin ważności określony na dzień 22.01.2012r.

Zgodnie z postanowieniami SUK każda ze stron tej umowy zobowiązała się do realizacji wskazanej części Kontraktu ponosząc (względem siebie) odpowiedzialność za swoją część robót. Za uzyskanie tzw. efektu technologicznego odpowiedzialność ponosił Powód. Strony Konsorcjum ustaliły zarazem, że każdy z konsorcjantów ponosi pełną odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną drugiemu z przyczyn leżących po swojej stronie i w przypadku konieczności zadośćuczynienia roszczeniom Zamawiającego - roszczenia regresowe konsorcjantów względem siebie pozostają w stosunku w jakim każdy z konsorcjantów przyczynił się do powstania roszczenia Zamawiającego.

Roboty objęte Kontraktem ukończono w dn. 18.10.2007 r. Zgodnie ze Świadectwem Przyjęcia z dn. 11.01.2008 r. - przejęcie robót wykonanych przez Konsorcjum nastąpiło z dniem 11.01.2008 r., a więc okres zgłaszania wad (tzw. okres gwarancyjny) upływał z dniem 11.01.2009 r. W miesiącu styczniu 2009 roku przeprowadzono próby eksploatacyjne, które wobec ich niezadowalających wyników –nie uzyskania zakładanego efektu ekologicznego przedłużono wraz z okresem zgłaszania wad do 10.04.2009 r. W okresie od 10.04.2009 roku do dnia 10.06.2009 r. Kierownik Zespołu Inżynierów Kontraktu opracowywał Raport z przedłużonych prób eksploatacyjnych. Inżynier Kontraktu w piśmie do pozwanego (jako Lidera Konsorcjum) z dn. 18.05.2009 r. poinformował go, iż wystawi Świadectwo Wykonania oraz że z przeprowadzonych prób wynika, że Wykonawca nie uzyskał 4 z gwarantowanych parametrów technologicznych, a Zamawiający jeden parametr (stopień odwodnienia osadu ścieków podawanych do linii suszących wykonanych w ramach Kontraktu), z tym że nie dotrzymanie tego parametru przez Zamawiającego może być powodem nie dotrzymania parametrów gwarantowanych przez Wykonawcę.

Do przedmiotowego Raportu załączono zarazem dokument pt. „Parametry gwarantowane - kary za przekroczenie” z ich wyliczeniem na łączną kwotę 81.325 Euro.

/ uzasadnienie Sądu Arbitrażowego k. 828 akt Sądu Arbitrażowego/

Sąd Okręgowy ustalił ponadto :

Inżynier Kontraktu stwierdził ,że osiągnięcie celów kontraktu należy uznać za niepełne , dlatego zamawiający po zakończeniu prac przez Inżyniera Kontraktu podpisał porozumienie z (...) spółką z o.o. mające na celu dążenie do realizacji umowy i osiągnięcie założonych parametrów. Ponadto , mimo nie uzyskania zakładanych wyników odnośnie 4 parametrów oczyszczalnia została oddana do użytku, co wynika z raportu końcowego. W okresie prowadzenia prób stopień osuszenia podawanego osadu mieścił się w zakładanych w umowie stron granicach.

/dowód: raport k. 545 akt Sądu Arbitrażowego,k.559, warunki szczegółowe kontraktu /

W dniu 22. 06.2009r. (...) spółka z o.o. bez porozumienia z (...) S.A. zawarła z (...) porozumienie , na mocy którego uznała swoją odpowiedzialność za projektowanie i wykonanie instalacji technologicznej stacji termicznego suszenia osadu odwodnionego, przyznała ,że stacja nie osiągnęła zakładanego efektu bo przekroczone gwarantowane zużycie energii, uzyskano mniejszą od gwarantowanej zawartość suchej masy w osadzie wysuszonym i mniejszą od gwarantowanej wydajność godzinową. Jednocześnie wskazała ,że będzie dążyła do wypełnienia zobowiązań określonych w umowie głównej i osiągnięcia zakładanych parametrów do 31.12.2009r. albo 31.12.2010r. , Poza tym K. uznał zasadność naliczonych przez (...) kar umownych prosząc o zawieszenie ich dalszego naliczania.

/dowód: porozumienie k. 674 akt Sądu Arbitrażowego/

K. nie osiągnął zakładanych wyników mimo prowadzonych prac.

/okoliczność nie kwestionowana/

W dniu 16.12.2010r. (...) poinformowało (...) S.A. o pogorszeniu się wyników pracy instalacji osuszania i naliczeniu kary umownej za niewypełnienie wymagań efektu ekologicznego w kwocie 637 935 euro. W dniu 24.01.2012r. Bank (...) S.A. wypłacił na rzecz (...) tytułem realizacji gwarancji bankowej nr (...) kwotę 818 413, 44 zł. W konsekwencji (...) S.A. wystąpił w dniu 20.01.2012r. do banku (...) S.A. z żądaniem zrealizowania gwarancji bankowej wystawionej na rzecz (...) S.A. Wyplacona została na rzecz spółki kwota 461 581 , 64 zł

/dowód: pismo k. 710,718,719,720 akt sprawy Sądu Arbitrażowego/

Sąd Arbitrażowy oparł swój wyrok ponadto, między innymi , na następujących ustaleniach i przeprowadzonych rozważaniach:

Z raportu Inżyniera Kontraktu z czerwca 2009r. nie można , zdaniem arbitrów wywodzić, iż skoro Zamawiający nie mógł zapewnić gwarantowanego przez siebie stopnia odwodnienia osadu podawanego do suszenia z przyczyn niezależnych od Zamawiającego - to oznacza to, że Zamawiający nie naruszył postanowień Kontraktu i całą ew. odpowiedzialność zaistniałego stanu rzeczy ma ponieść tylko Powód. W dniu 10.06.2009 r. Inżynier Kontraktu wydał Wykonawcy dokument pt. „Świadectwo Wykonania”, które zdaniem Sądu Arbitrażowego, ma charakter pisemnego pokwitowania wystawionego przez wierzyciela (Zamawiającego) odnośnie wykonania zobowiązania przez dłużnika (Wykonawcę). Dlatego też jedynie na marginesie Sąd Arbitrażowy stwierdził, że w dn. 22.06.2009 r. Zamawiający zawarł z Powodem porozumienie, którego przedmiotem było doprowadzeniu przez Powoda (w terminie do dnia 31.12.2009 r. z możliwością przedłużenia tego terminu do dn. 31.12.2010 r.) procesu suszenia osadu ścieków do takiego stanu, który pozwoli osiągać parametry zakładanego w Kontrakcie efektu technologicznego przy nie dotrzymaniu parametru leżącego po stronie Zamawiającego i/lub przy poprawie lub uzyskaniu tego parametru przez Zamawiającego w późniejszym okresie. Zdaniem Sądu Arbitrażowego, można zatem jedynie uznać, że tylko powód zaciągnął nowe zobowiązanie względem Zamawiającego przyjmując swoją odpowiedzialność umowną, jak w §4 tegoż Porozumienia, za nie wykonanie tego nowego zobowiązania (tj. zapłaty odszkodowania w wysokości równowartości kwoty 81.325 euro, zabezpieczonego weksłami In blanco). Porozumienie z dn. 22.06.2009 r. nie mogło być zatem rozumiane, jako „kontynuowanie Kontraktu”.

Zamawiający zażądał, aby Pozwany zapłacił kwotę 81.325 euro tytułem kary umownej za nie osiągnięcie trzech gwarantowanych parametrów technologicznych, które to żądanie Pozwany uznał za bezzasadne. Wobec odmowy zapłaty odszkodowania przez Powoda i Pozwanego - Zamawiający zwrócił się do Pozwanego o zapłatę kar umownych za niedotrzymanie efektu technologicznego w wysokości 637.935 euro (co spotkało się z odmową Pozwanego -pismo z dn. 30.12.2010 r.). Pismem z dn. 4.01.2012 r. Zamawiający zwrócił się do Banku (...) o wypłatę równowartości kwoty 190.839,09 euro „z tytułu nienależytego wykonania przedmiotu Kontraktu”. W dn. 24.01.2012 r. Bank (...) wypłaciła Zamawiającemu (w ciężar Pozwanego) kwotę 818.413,44 zł. Pismem z dn. 20.01.2012 r. Pozwany zwrócił się do Banku (...) o wypłatę równowartości 110.079,99 euro (z bankowej gwarancji Powoda) stwierdzając, że Powód „nie usunął lub nienależycie usunął wady lub usterki ujawnione w okresie rękojmi i gwarancji”. W dn. 2.02.2012 r. Bank (...) wypłacił Pozwanemu kwotę 461.581,64 zł i obciążył Powoda także kwotą 1.153,95 zł z tytułu prowizji od dokonanej wypłaty. Pozwany wezwany przez Powoda do zwrotu kwot 461.581,64 zł, którymi obciążył go Bank (...) - odmówił ich zwrotu. Powód bezskutecznie wzywał pozwanego do podjęcia działań wobec Zamawiającego oraz do dobrowolnego spełnienia świadczenia dochodzonego pozwem.

Zdaniem Sądu Arbitrażowego z treści art. 5.1 Umowy Konsorcjum wynika, iż strony ustaliły, że Pozwany działa jako Lider Konsorcjum i będzie reprezentował także Powoda względem Zamawiającego. Z żadnego z postanowień Umowy Konsorcjum i (...) nie wynika, aby Pozwany zwolniony był z obowiązku wytoczenia sporu p-ko Zamawiającemu. Wprawdzie w art. 4.2 pkt. 12 SUK dotyczącym uprawnień powołanego przez strony Kierownictwa Kontraktu stwierdza się, że wszczęcie postępowania sądowego p-ko Zamawiającemu nastąpi po uprzednim uzgodnieniu tego kroku z Zarządem Konsorcjum, to jednak nie oznacza to, że gdy Zarząd Konsorcjum nie będzie w stanie wypracować decyzji w tym zakresie - to jest to równoznaczne ze zwolnieniem Pozwanego z obowiązku wytoczenia proces

Zamawiającemu. W tym stanie arbitrzy uznali, że Pozwany naruszył postanowienia Umowy Konsorcjum i (...) odmawiając wszczęcia procesu p-ko Zamawiającemu. W ocenie Sądu Arbitrażowego, wskazana zatem przez powoda pierwsza podstawa żądania pozwu jest w pełni uzasadniona. Nie budzi również żadnych wątpliwości wysokość szkody poniesionej przez powoda. Na marginesie Sąd Arbitrażowy uznał także, iż należy dodać, że uzasadniona jest także podstawa ewentualna żądania. Bowiem ciężar dowodu (w przypadku obrony przed żądaniem zwrotu kwoty pobranej z gwarancji bankowej Powoda) spoczywa na Pozwanym, który musi wykazać, iż Powód nie wykonał zakresu swoich robót objętych Kontraktem w sposób należyty. Tymczasem dowody przedłożone przez strony (związane z Kontraktem, a nie z Porozumieniem Powoda z Zamawiającym) nie pozwalają przyjąć, że nie osiągnięcie przez Powoda gwarantowanych parametrów technologicznych nie pozostawało w żadnym związku z niedotrzymaniem parametru za który odpowiadał Zamawiający (stopień odwodnienia osadów ściekowych podlegających termicznemu suszeniu w stacji zaprojektowanej i wybudowanej przez konsorcjantów). Okoliczność taka, zdaniem Sądu Arbitrażowego powinna być wykazana przez Pozwanego. Dlatego też gdyby arbitrzy nie uznali, że pozwany naruszył postanowienia wiążących go umów z Powodem - to uwzględnili by powództwo z uwagi, iż Pozwany nie udowodnił, że zachodziły uzasadnione przesłanki do zrealizowania gwarancji bankowej wystawionej na zlecenie Powoda.

/dowód: wyrok Sądu Polubownego, k. 825-833 akt sprawy SA (...)/

Powyższy stan faktyczny jest bezsporny między stronami, dlatego Sąd nie miał zastrzeżeń, co do wiarygodności i rzetelności dokumentów złożonych do akt, nie były one także kwestionowane przez strony. Dodatkowo ustalony stan faktyczny znajduje oparcie w aktach Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej o sygn. SA (...). Istotą sporu w niniejszej sprawie była ocena prawna prawidłowości wydania orzeczenia przez Sąd Arbitrażowy z punktu widzenia polskich, podstawowych zasad porządku prawnego.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1205 § 1 k.p.c. wyrok sądu polubownego wydany w Rzeczypospolitej Polskiej może zostać uchylony przez sąd wyłącznie w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia skargi o jego uchylenie, zgodnie z powyższymi przepisami. Podstawy skargi określone zostały w art. 1206 k.p.c.

Zgodnie z art. 1206 § 2 k.p.c. pkt 2 uchylenie wyroku sądu polubownego następuje także wtedy, gdy sąd stwierdził, że: „wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego).”

W tym miejscu należy także podkreślić, iż jak wskazał SN w wyroku z dnia 03 września 2009 r.: „Podstawy uchylenia wyroku sądu arbitrażowego wymienia wyczerpująco art. 1206 k.p.c. Sąd rozpoznający skargę jest w zasadzie związany przytoczonymi przez skarżącego podstawami, może więc uchylić wyrok sądu arbitrażowego ze względu na zaistnienie podstawy wymienionej w art. 1206 w zasadzie o tyle tylko, o ile została ona powołana w skardze. Z urzędu, a zatem nawet bez przytoczenia w skardze, uwzględnia jedynie dwie z wymienionych w art. 1206 k.p.c. podstaw uchylenia wyroku sądu arbitrażowego: wynikającą z ustawy niemożność rozstrzygnięcia sporu przez ten sąd (art. 1206 § 2 pkt 1 k.p.c.) i sprzeczność wyroku sądu arbitrażowego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.). Branie w drodze wyjątku przez sąd pod rozwagę z urzędu dwóch ostatnio wymienionych podstaw nie stoi oczywiście na przeszkodzie powołaniu się na nie w skardze.” (wyrok SN z dnia 03 września 2009 r., Lex nr 527154).

Skarga o uchylenie ma zmienić sytuację uregulowaną orzeczeniem sądu polubownego i zmierza do uchylenia ostatecznego (prawomocnego) wyroku tego sądu. Skarga jest jednocześnie nadzwyczajnym środkiem nadzoru judykacyjnego sądu państwowego nad działalnością sądu polubownego. Jednakże skarga nie może być w żaden sposób traktowana jako dodatkowa instancja odwoławcza rozpoznająca sprawę. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, a także jak wynika z samej treści art. 1206 k.p.c. skarga ma charakter kasatoryjny, sąd powszechny może wyrok sądu polubownego jedynie uchylić w całości lub części, albo oddalić skargę, nie może natomiast wydać orzeczenia rozstrzygającego sprawę co do meritum.

Zatem ustalając, iż w wyniku rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, Sąd nie bada, czy sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym i prawnym, należy uznać, iż naruszenie prawa materialnego może być podstawą do uchylenia wyroku sądu polubownego jedynie wtedy, gdy wyrok ten swą treścią uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego.

Skarżący w niniejszej sprawie domaga się uchylenia wyroku Sądu Arbitrażowego powołując się wyłącznie na jego sprzeczność z podstawowymi zasadami obowiązującego w Polsce porządku prawnego, tj. jedynie na tę podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego, którą określa art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Zaskarżony wyrok Sądu Arbitrażowego mógłby więc zostać uchylony tylko wtedy, gdyby została stwierdzona jego sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego obowiązującego w Polsce lub wynikająca z ustawy niemożność rozstrzygnięcia sporu stron przez sąd polubowny, a praktycznie biorąc, tj. uwzględniając brak w okolicznościach sprawy jakichkolwiek przesłanek mogących wskazywać na drugą z wymienionych podstaw, jedynie ze względu na stwierdzenie pierwszej z nich, która została powołana w skardze.

Istotą zatem w niniejszej sprawie jest stwierdzenie, czy doszło w wyniku wydania wyroku przez Sąd Polubowny do naruszenia zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarżący wskazuje na naruszenie zasady rozkładu ciężaru dowodu w sprawach o odszkodowanie z tytułu wykonania lub nienależytego wykonania umowy oraz w sprawach o bezpodstawnie wzbogacenie, a także naruszenie zasady ustalania przesłanek odpowiedzialności kontraktowej.

Brak jest definicji terminów „podstawowe zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej” oraz „klauzula porządku publicznego” w przepisach prawa. Należy wskazać, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, przez podstawowe zasady porządku prawnego, stanowiące podstawę oceny wyroku sądu arbitrażowego należy rozumieć nie tylko normy konstytucyjne, ale i naczelną normy w poszczególnych dziedzinach prawa (wyrok SN z dnia 03 września 2009 roku, sygn. akt I CSK 53/09, LEX nr 527154).

Podstawowe zasady porządku prawnego to z pewnością fundamentalne reguły konstytucyjne dotyczące ustroju społeczno-gospodarczego oraz naczelną zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego i procesowego. Przy stosowaniu klauzuli porządku publicznego nie chodzi natomiast o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami. W judykaturze do tych zasad zaliczono między innymi zasadę wolności gospodarczej i swobodę umów (por. wyrok SN z dnia 4 października 2006 r., II CSK 117/06 niepubl.), zasadę autonomii woli stron i równości podmiotów (por. postanowienie SN z dnia 9 marca 2004 r., I CSK 412/03, niepubl.), czy zasadę sprawiedliwości społecznej (por. wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2000 r., II CKN 267/00, OSNC 2000, Nr 11, poz. 203). Do kategorii tego typu zasad w ramach postępowania cywilnego zaliczane są m. innymi zasada prawdy czy równości stron.

Zawsze natomiast ocena, czy orzeczenie nie uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego, powinna być przy tym ad casum formułowana w sposób zwięzający i do konkluzji pozytywnej można dojść tylko wtedy, gdy skutki orzeczenia sądu polubownego prowadziłyby do istotnego naruszenia zasad. Takim skutkiem, który nie do zaakceptowania jest z punktu widzenia praworządnego państwa jest funkcjonowanie w obrocie wyroku sprzecznego z obowiązującymi przepisami prawa.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, należy wskazać, iż skarżący w istocie domaga się stwierdzenia naruszenia przez Sąd Polubowny cywilnego prawa materialnego oraz procesowego.

Zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny jedynie wtedy uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu, gdy zarazem uchybia on praworządności. Pogląd ten opiera się na założeniu, że sąd polubowny przy rozpoznawaniu spraw nie musi - tak jak sąd państwowy - stosować ściśle przepisów prawa materialnego oraz procesowego, ale może oprzeć swoje orzeczenie również na zasadach słuszności,

uczciwości lub dobrej wiary, a także na określonych zwyczajach. Inaczej mówiąc, sąd polubowny przy rozstrzygnięciu sporu może kierować się wycuciem prawnym. (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2006 r. V CSK 321/06). Sąd Polubowny nie może zatem być skrepowany przepisami prawa materialnego lub procesowego. Nie znaczy to jednak, że wyrok Sądu Polubownego może być w rozumieniu potocznym dowolny. Strony decydując się na poddanie sporu pod rozstrzygnięcie Sądu Arbitrażowego oczekują nie tylko, że wyrok zapadnie bezzwłocznie ale przede wszystkim, że będzie oparty na zasadach prawnych obowiązujących w danej gałęzi prawa. Strony w trakcie takiego postępowania muszą znać zasady orzekania, swoje uprawnienia i obowiązki procesowe, znać skutki swoich decyzji procesowych i podjętych, lub nie podjętych, czynności. Jak wskazał Sąd Najwyższy w w/w wyroku z dnia 03 września 2009 roku naruszenie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku - którego przestrzeganie, co do zasady, nakazuje art. 1194 § 1 kpc - uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu ale jedynie wtedy, gdy łączy się z pogwałceniem podstawowych zasad porządku prawnego (art. 1206 § 2 pkt 2 kpc).

Zgodnie bowiem z art. 1194 k.p.c. sąd polubowny rozstrzyga spór według prawa właściwego dla danego stosunku, a gdy strony go do tego wyraźnie upoważniły - według ogólnych zasad prawa lub zasad słuszności; w każdym jednak przypadku sąd polubowny bierze pod uwagę postanowienia umowy oraz ustalone zwyczaje mające zastosowanie do danego stosunku prawnego. W niniejszej sprawie strony nie zawarły żadnego porozumienia, co do reguł, którymi ma się kierować Sąd Polubowny.

Zatem uznając, że sąd polubowny nie jest związany przepisami prawa materialnego, sama mylna wykładnia prawa materialnego przez sąd polubowny nie może zatem usprawiedliwiać uwzględnienia skargi o uchylenie wyroku tego sądu. Tak więc ocenie w niniejszej sprawie podlega, czy doszło do naruszenia przez Sąd Polubowny określonych norm prawa materialnego, które jednocześnie naruszają klauzulę porządku publicznego. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, należy poddać kontroli sądu powszechnego stosowanie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku, ponieważ wymaga tego zastosowanie uwzględnianej z urzędu klauzuli porządku publicznego.

Należy podkreślić, iż jak wskazano powyżej pomimo tego, że sąd powszechny rozpoznając skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest sądem odwoławczym i nie rozpoznaje sprawy merytorycznie, jest on obligowany do dokonania kontroli, czy zostało prawidłowo zastosowane prawo materialne, albowiem bez tego niemożliwym byłoby ewentualne stwierdzenie naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego. Przy przyjęciu poglądu, iż sąd powszechny rozpoznając skargę w ogóle nie może badać sporu pod względem zastosowanych przez sąd polubowny przepisów prawa materialnego sprawdzenie ewentualnej przesłanki z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. byłoby nierealne i iluzoryczne.

Odnosząc zatem powyższe do zaskarżonego wyroku Sądu Polubownego należy uznać, iż Sąd Polubowny naruszył zasady odpowiedzialności odszkodowawczej ex contractu w stopniu powodującym, że jego orzeczenie jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku publicznego. Odpowiedzialność kontraktową reguluje art. 471 k.c., który stanowi: „Dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.” Ciężar dowodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania spoczywa na wierzycielu. Zatem w przedmiotowej sprawie, to przeciwnik skargi - (...) spółka z o.o. powinien wykazać, jako powód w postępowaniu arbitrażowym, że zaniechanie przez skarżącego podjęcia działań zmierzających do odzyskania od (...) kwoty pobranej z gwarancji bankowej wystawionej przez bank na zlecenie skarżącego stanowiło niewykonanie prawnego obowiązku wynikającego z umowy. Sąd Okręgowy, podziela zdanie skarżącego, iż okoliczność ta nie została przez przeciwnika skargi wykazana. Sąd Polubowny uznał, iż zgodnie z zawartymi przez strony postanowieniami umownymi (dokładnie z art. 4.1 4.2 szczegółowej umowy konsorcjum), skarżący był obowiązany do wystąpienia przeciwko (...) z roszczeniem o zwrot kwoty pobranej z gwarancji. Jednakże nie sposób się nie zgodzić ze skarżącym, iż z tych przepisów nie wynika, by to skarżący był odpowiedzialny za wszczęcie postępowania sądowego przeciwko Zamawiającemu. Z wyżej przytoczonych zapisów wynika, iż podmiotem odpowiedzialnym było kierownictwo Kontraktu za uprzednią zgodą Zarządu Kontraktu. Nie sposób nie zauważyć także, że wystąpienie do Sądu z powództwem musi opierać się na podstawach faktycznych i prawnych. Z przedstawionego przez K. stanu

faktycznego nie wynika by (...) S.A. był zobowiązany do takiego wystąpienia wobec niezgodnego z umową zachowania (...). Zrealizowanie przez zamawiającego gwarancji wobec (...) S.A. miało swoje oparcie w nienależyтым wykonaniu umowy, co przejawiało się w nieuzyskaniu efektu ekologicznego przez oczyszczalnię i ta okoliczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Z treści podpisanego przez (...) oraz (...) spółka z o.o. porozumienia wynika, że K. uznał, iż jego dalsze prace nad uzyskaniem wymaganego efektu ekologicznego są kontynuacją umowy o realizację oczyszczalni, mają w niej oparcie a zawarte ono zostało tylko z (...) sp. z o.o. z uwagi na to, że to ta spółka ponosiła odpowiedzialność za uzyskanie efektu technologicznego. Nie ma więc wątpliwości, że umowa zawarta z (...) nie została przez Konsorcjum wykonana należycie, jej efektem miało być bowiem nie tylko wykonanie prac budowlanych i uruchomienie określonych technologii ale także zapewnienie uzyskiwanego efektu wynikającego z treści szczególnych warunków zamówienia. W takiej zaś sytuacji przyznanie faktu niewłaściwego wykonania umowy nie może być traktowane w kategoriach negatywnych i uznane za bezprawne. Zwłaszcza, że K. nie wykazał, by takie zachowanie było nacechowane złą wolą. Wystąpienie do Sądu jest poprzedzone kalkulacją szans uzyskania korzystnego wyroku i nawet jeśli jest ona błędna, to jest konieczna i nie daje podstaw do postawienia zarzutu bezprawnego zachowania. Tym samym należało przyjąć, że K. nie wykazał nienależytego wykonania umowy konsorcjum po stronie (...) S.A., do czego był zobowiązany z mocy art. 471 kc. Sad Arbitrażowy przyjął, że obowiązek wykazania tych okoliczności spoczywa na (...) S.A., który winien wykazać, że nie miał podstaw do wystąpienia z powództwem i, że kontrakt z zamawiającym został wykonany prawidłowo, co narusza zasadę ciężaru dowodu w procesie opartym na art. 471 kc.

Za podstawową zasadę porządku prawnego należy uznać także zasadę, zgodnie z którą doznana szkoda podlega naprawieniu. Natomiast odszkodowanie niewątpliwie powinno odpowiadać szkodzie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2008 r. V CSK 8/08).

Odnosząc się do niniejszej sprawy, prawidłowe ustalenie odszkodowania, które zostało zasądzone w niniejszym postępowaniu przez Sąd Polubowny, wymaga wyjaśnienia także tytułu, z jakiego szkoda wynikła, oraz jej wysokości. W sprawie niniejszej zatem wymagane było ustalanie, że szkoda jest wynikiem nienależytego wykonania umowy. Szkoda może obejmować zarówno poniesione straty jak i utracone korzyści (art. 363 k.c.). Sąd Polubowny w zakresie szkody poniesionej przez przeciwnika skargi wskazał jedynie, że: „Wskazana zatem przez powoda pierwsza podstawa żądanie pozwu jest w pełni uzasadniona. Nie budzi również żadnych wątpliwości wysokość szkody poniesionej przez powoda”. Sąd Polubowny uznał jedynie, że skarżący naruszył postanowienia umowy konsorcjum odmawiając wszczęcia procesu i wskazał, że gdyby doszło do jego wszczęcia, to toczyłby się on na ryzyko przeciwnika skargi. Uznał zatem, że przesłanki dochodzenia roszczenia z odpowiedzialności odszkodowawczej ex contractu zostały przez przeciwnika skargi spełnione, nie czyniąc żadnej refleksji na temat związku pomiędzy przyjętym niewykonaniem umowy przez skarżącego a powstaniem szkody w majątku przeciwnika skargi. Biorąc pod uwagę stan faktyczny niniejszej sprawy, należałoby zgodzić się ze skarżącym, iż by przeciwnik skargi mógł wykazać związek przyczynowy pomiędzy odmową podjęcia postępowania a powstaniem szkody, przeciwnik skarżącego musiałby udowodnić, że wszczęcie postępowania doprowadziłoby do rozstrzygnięcia na jego korzyść. Dokonanie ustaleń w zakresie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją wywołującym jest niezbędne dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody. Nie można stwierdzić, iż motywy wyroku Sądu Polubownego są obszerne, wielowątkowe, oparte o wskazywane dowody i wyjaśniają podstawy przyjęcia przez ten Sąd, iż skarżący nie wykonał umowy i w związku z tym przeciwnik skargi poniósł szkodę, a więc doznana szkoda podlega naprawieniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wobec powyższego, Sąd Polubowny naruszył art.471 kc, przyjmując, że przeciwnik skargi wykazał, że to skarżący nie wykonał zobowiązania. Ponadto, za nie wykazane przez przeciwnika skargi należało uznać także poniesienie przez niego szkody. Mając na uwadze powyższe, wskazać należy, iż na podstawie wyrażonej w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. klauzuli porządku publicznego wyrok sądu arbitrażowego ulega uchyleniu wtedy, gdy zdeterminowane jego treścią skutki są nie do pogodzenia z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad tego porządku. W ocenie Sąd Okręgowego, skutki wyroku Sądu Polubownego są nie do pogodzenia z zasadą praworządności wynikającą z zasad odpowiedzialności odszkodowawczej określonej w art. 471 kc. W procesie opartym na tym przepisie każda ze stron ma swoje obowiązki w zakresie dowodzenia, realizowanie ich daje stronie pewność zasad, według jakich prowadzone jest postępowanie i ewentualnych skutków zaniechań.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, iż treść wyroku w niniejszej sprawie narusza w/w normy prawa materialnego, jednocześnie uchybiając praworządności oraz zasadzie, zgodnie z którą doznana szkoda podlega naprawieniu, co w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnia uchylenie wyroku Sądu Polubownego.

W zakresie drugiego ewentualnego żądania, w zakresie którego Sąd Polubowny poczynił rozważania jedynie na marginesie również należy wskazać na uchybienia w stosowaniu przez Sąd Polubowny przepisów. Błędnie zostało bowiem wskazane, iż to na skarżącym w przypadku obrony przed żądaniem zwrotu kwoty pobranej z gwarancji bankowej powoda spoczywałby ciężar wykazania, iż powód nie wykonał swoich robót objętych kontraktem w sposób należyty. Tutaj również Sąd polubowny lakonicznie wskazał jedynie, iż skarżący nie udowodnił, że zachodziły uzasadnione przesłanki do zrealizowania gwarancji bankowej wystawionej na zlecenie powoda. Zauważyć w tym miejscu należy, iż w przypadku dochodzenia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, zgodnie z art. 405 k.c., to przeciwnik skargi musiałby udowodnić, że skarżący zrealizował gwarancję bankową bez podstawy prawnej, a to wymagałoby wykazania, że przeciwnik skargi wykonał roboty prawidłowo. Wskazać jeszcze należy, że wątpliwe jest dochodzenie roszczeń na tej podstawie skoro strony łączyła umowa konsorcjum, a z zamawiającym konsorcjum również łączyła ważna umowa, także gwarancje wynikały z postanowień umownych, nie jest więc jasne przyjęte źródło świadczenia jako spełnionego bez podstawy prawnej.

Motywy wyroku Sądu Polubownego nie wyjaśniają tego zagadnienia szczegółowo. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego można uznać, że istnienie wad instalacji jest udowodnione, ale to na przeciwniku skargi spoczywał obowiązek wykazania braku tych wad, czyli wykonaniu tych robót prawidłowo, a w konsekwencji niezasadność skorzystania przez skarżącego z gwarancji bankowej. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Polubowny, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dokonał prawidłowej oraz dogłębnej oceny, a jedynie przerzucił na skarżącego ciężar dowodu wykazania, że zachodziły przesłanki do zrealizowania gwarancji bankowej, co również w ocenie Sądu Okręgowego zmierza do naruszenia zasady rozkładu ciężaru dowodu w przypadku dochodzenia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, a w konsekwencji zasady praworządności.

Poddając ocenie treść wyroku Sądu Polubownego oraz mając na uwadze art. 1206 §2 pkt 2 k.p.c. orzeczono jak w pkt. I sentencji.

Sąd oddalił wniosek o przekazanie sprawy według właściwości miejscowej i odrzucenie skargi jako złożonej po terminie wynikającym z art. 1208 par. kpc oparty na założeniu, że skarga została wniesiona do sądu niewłaściwego miejscowo, a wobec tego, w razie przekazania do Sądu Okręgowego w Lublinie jako właściwego do rozpoznania skargi jako dzień wniesienia skargi winien być liczony dzień przekazania do sądu właściwego, a z pewnością nastąpi to z przekroczeniem trzymiesięcznego terminu określonego w art. 1208 kpc.

Strony w art.10 umowy z dnia 9.05.2005r. poddały spory wynikające z tej umowy pod rozstrzygnięcie sądowi powszechnemu w Lublinie. W umowie szczegółowej konsorcjum z dnia 10.03.2006r. strony określiły w art. 14.2, że w razie sprzeczności pomiędzy umową konsorcjum a szczegółową umową konsorcjum postanowienia umowy szczegółowej będą uznawane za nadrzędne. Ta umowa zaś w art. 15.2 zawiera zapis na sąd polubowny oddając wszelkie spory pod rozstrzygnięcie Sądowi Arbitrażowemu w W..

Sądem właściwym do rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest sąd właściwy według właściwości ogólnej. Wobec miejsca siedziby skarżącego w W., z mocy art. 30 kpc sądem właściwym do rozpoznania skargi jest Sąd Okręgowy w Warszawie.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 § 1 kpc w zw. art. 1207 § 2 kpc, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Mając na uwadze, iż stroną przegrywającą sprawę jest przeciwnik skargi, zasadnym jest zasądzenie od niego na rzecz skarżącego kosztów postępowania, na które to koszty składają się koszty sądowe, tj. opłata od skargi w wysokości 23 137 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1200 zł (zgodnie z § 11 ust 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron
2. za 14 dni